

Z zagranicy

Rozwój współpracy ZSRR-Francja

Już za kilka miesięcy do Francji popłyną pierwsze metry szesnastocentrowego gazu ziemnego. W tym celu zawarte zostały umowy, poczynając od 1977 roku Francja będzie w ciągu 20 lat importować gaz z Kraju Rad, początkowo w ilości 2,5 mld m³ rocznie, a następnie 4 mld m³ w sześć lat. W tym celu francuskie firmy dostarczyły Związkowi Radzieckiemu zasada kredytowych urządzeń, materiałów i rur, dzięki czemu można było przyspieszyć terminy rozpoczęcia eksploatacji złóż gazowych na północnych terenach ZSRR.

W miejscowości Miedwieże prace już pięć lat temu przyspieszyły instalacje do przygotowania gazu do dalszej przesyłki, szereg odciągniętych tamtejszego gazu, który budowano z rur równoległych do dostarczonych przez francuskie firmy. W Orzeburgu działa szereg urza-

żeń do odświeżania gazu, a niedawno podpisano do-
datkowy kontrakt z fran-
cuską firmą Creusot-Loire na dostawę urządzeń do
budowy trzeciego etapu o-
renburkiego kompleksu ga-
zowego. Wszystkie te dostawy zostaną spłacone radzieckim gazem.

Ożywiona współpraca podjęła też radziecki i francuski naukowy. Jej wynikiem jest m.in. skonstruowanie numerycznie sterowanej stacji sejsmicznej, która służy do poszukiwania nowych pokładów gazu i ropy naftowej metodami geofizycznymi.

Zapoczątkowana została także współpraca nad opracowaniem nowych technologii przerobu ropy naftowej, w szczególności zaś w dziedzinie budowy zakładów rafinacyjnych i petrochemicznych, nieszkodliwych dla środowiska.

(Interpres)

W ostatnim pięcioletniu średnioroczne zbiory bawełny w Związku Radzieckim wyniosły 7,7 mln ton (w latach 1966-1970 - 6,1 mln ton). W bieżącej pięcioletniej produkcji bawełny będzie się dalej zwiększać, by w roku 1980 osiągnąć co najmniej 9 mln ton.

Uprawa bawełny w Związku Radzieckim zajmują się gospodarstwa w sześciu republikach - Uzbekistanie, Turkmeni, Tadżykistanie, Azerbejdżanie, Kazachstanie i Kirgizji. Największymi producentami są Uzbekcy, którzy w 9 pięcioletniej średnio 4,9 mln ton tego surowca rocznie, a w najbliższych latach chcą podnieść zbiory do 5,8 mln ton. Drugie miejsce w produkcji bawełny zajmuje Turkmenia; w 1980 roku zbierać się tu będzie 1,2 mln ton.

65 rumuńskich supermarketów

W miejscowości Krajowa otwarto nowy, uniwersalny dom handlowy „Merkury”. W 50 jego działach wprowadzono sprzedaż samoobsługową. Spodziewany jest roczny obrót magazynu w wysokości 400 mln lei. Jest to w Rumunii 65 z kolei wielki supermarket (w roku 1970 było tylko 31 takich obiektów). Wielkie domy towarowe powstały w końcu ubiegłego roku w miejscowości Baków i Reszita. W obecnej pięcioletniej handlu rumuński wzbogaci się o dalszych 19 wielkich supersamów.

Plantacje pieczarek w jaskiniach

W okolicy wioski Krasen w północno-wschodniej części Bułgarii znajduje się wiele pięknych grot. Ostatnio stały się one „halą produkcyjną” pierwszego w kraju zakładu zajmującego się uprawą i przetworstwem pieczarek. Mikroklimat w jaskiniach pozwala na uzyskiwanie wysokich zbiorów. Unikalny ten zakład stał się poważnym eksporterem grzybów, które sprzedawane są do wielu krajów, m. in. do ZSRR, Polski i NRD.

Fabryki - również na wsi

Wiele fabryk stanowią nowy element w gospodarce bułgarskiej. Są one włączone do wielkich kompleksów rolniczo-przemysłowych, których w kraju działa 170. W zakładach produkcyjnych odbywa się przemysłowa przerobka owoców i warzyw; ponad połowa przetworów w wielkich fabrykach przeznaczona jest na eksport (konserwy, konfitury, sok).

W nowej, siódmej pięcioletniej, w bułgarskich wioskach powstanie około 50 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych, które przygotowywać będą przetwory spożywcze, cieszące się dużym popytem zarówno w kraju, jak i za granicą, jak np. bułgarski jogurt, ser, bryndza, suche kielbasy, różne napoje owocowe.

Akordeony z Klingenthalu

4-krotnie zwiększył się eksport instrumentów muzycznych z NRD w ciągu ostatniego dziesięciolecia. Przeważającą część instrumentów sprzedawanych za granicę stanowią akordeony, które trafiają na rynki 40 krajów. Dobrą markę instrumentów produkowanych w zakładach „Harmonikawerke” uzyskano dzięki ściślejszej współpracy z naukowcami i specjalistami instytutu naukowo-badawczego przemysłu instrumentów muzycznych. Ostatnio zakłady, liczące już 125 lat, przemyśle kurację odmładzającą, wprowadzono nowe technologie pozwalające na rozszerzenie produkcji i podwyższenie jakości wytwarzanych wyrobów. Nowe, półautomatyczne urządzenia kamertonowe pozwalają na strojenie akordeonów najwyższej klasy. Co roku w miejscowości Klingenthal odbywają się konkursy akordeonistów, będące szczególnego rodzaju reklamą wytwarzanych tu instrumentów. (Interpres)

Kuba. Nikel stanowi największe, po trzcinie cukrowej bogactwo wyspy. Największe kopalnie i zakłady pracujące na bazie niklu znajdują się w Nicro w prowincji Oriente.

CAF - ADN

Pragnęłoby się, żeby cała hodowla w naszych województwach: białostockim, łomżyńskim i suwalskim była tak mocna jak drobiarstwo. W tej dziedzinie osiągnęliśmy bardzo wysoki poziom, znacznie wyższy od poziomu spożywczej hodowli w trzech województwach. W ciągu ostatnich lat wyrosła tędy specjalista tej produkcji, których najwięcej posiada Białostockie, na czym niewątpliwie zawodzi fakt istnienia w Białymstoku największych Zakładów Drobiarskich.

Śmiało rzec można, że w dzisiejszym województwie białostockim zamieszkuje najwięcej producentów kurzych brojlerów w Polsce. Upoważniają do tego wyróżnienia przyznawane hodowcom. Zespół produkcji brojlerów z Jarosławki pod kierownictwem Henryka Domawskiego, sprzedający rocznie około 180 ton kurczaków, zajął w ubiegłym roku pierwsze miejsce w kraju (wśród zespołów). Jednocześnie Wacław Biedrzycki ze wsi Woj-

waru. Mogłoby to powodzenie sprzedawcy w obu województwach więcej drobiu i jaj, lecz napotyka ją na barierę popytu. Spożywcze drobiu w Polsce kształtuje się na poziomie 7 kg na statystycznego obywatela. W ubiegłym roku sprzedano w Białymstoku przy silnych stęśnieniach 1500 ton, co podzielone między 200 tys. mieszkańców, daje wynik lepszy od średniej krajowej - 7,5 kg na osobę. Ale to tylko w mieście, bowiem w pozostałej części województwa biał-

ostockiego udało się sprzedać tylko 300 ton, zaś w całym Łomżyńskim - 400 ton. W stosunku do globalnej wielkości produkcji zakładów nie są to ilości imponujące, niemniej taki zbytni można uznać za sukces. Związkiem, gdy się weźmie pod uwagę, że przed pięcioma laty na terenach dzisiejszego województwa białostockiego i łomżyńskiego sprzedano wyroby drobiarsko-jajczarskie za 78 mln zł, zaś w 1975 r. za 280 mln zł.

Głównymi odbiorcami produktów zakładów na naszym lokalnym rynku są: Białystok i Łomża oraz wiele miast powiatowych. Poza tym drobne „ludzie”, bo na wsi ludzie hodują drobiu dla własnych i sąsiedzkich potrzeb, kupować brojlerów czy jajek więc nie potrzebują. W tej sytuacji białostockie zakłady muszą szukać zbytni gdzie indziej - w innych rejonach kraju, przede wszystkim na Śląsku i Wybrzeżu. No i wysłania bity drobiu, jeśli dopiszą zamówienia, na eksport - głównie do RFN i Francji. W ubiegłym roku obroty z tego tytułu sięgnęły 10 mln zł dewizowych.

Patrząc na sprawę z ekonomicznego punktu widzenia, wozenie towaru drobiarsko-jajczarskiego po kraju nie opłaca się. Bo koszty transportu pochłaniają znaczną część dochodu. Najlepiej sprzedać na rynku lokalnym ile tylko się da, a resztę - jeśli są takie możliwości, a z nimi bywa różnie - wyeksportować. Po kraju wozili się

jednak głównie z dwu powodów: ograniczonego popytu na miejscu i dużego zapotrzebowania na drobiu i jaję w wielkich aglomeracjach przemysłowych. Ale to zapotrzebowanie zostanie z czasem zaspokojone przez olbrzymie zakłady drobiarskie, które powstaną w pobliżu owych aglomeracji. Są już decyzje i Zjednoczenie „Poldrob” szykuje się do podjęcia tych inwestycji. Jak więc przedstawiają się perspektywy białostockiego i łomżyńskiego drobiarstwa?

Zakłady Drobiarskie w Białymstoku już obecnie bronią się przed przyznawaniem nowych kontraktów. Wzrost odnowienia umów z rolnikami, którzy chcieliby podjąć specjalistyczną produkcję drobiu czy jaj. A chętnych, którzy zorientowali się w opłacalności takiej specjalizacji, jest wielu. Zakłady uciły tylko wyjątek dla kółek rolniczych i rolniczych spółdzielni produkcyjnych, przede wszystkim dla RSP Rybki, która zdążyła już zaangażować się w budowę gigantycznej fermy kurzych brojlerów o rocznej produkcji 2 mln sztuk (uruchomienie w niej produkcji nastąpi w czwartym kwartale br.).

W ubiegłym roku w zakładach przeprowadzono prace modernizacyjne kosztów 130 mln zł (konkretnie unowocześnienie i rozbudowę oraz zakup maszyn i urządzeń). W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj. Taki przyrost plan. Dostawę dodatkowych ilości surowców zapewniają kółka rolnicze i rolnicze spółdzielnie produkcyjne. Więcej nowych kontraktów nie potrzeba, bo zakłady nie byłyby w stanie wchłonąć większych ilości drobiu i jaj od zaplanowanych.

Problem jednak nie tylko we wchłonięciu surowca, ale i w zbyciu produktów. Niewątpliwie w większych miastach Białostockiego i Łomżyńskiego popyt będzie rosnąć, ale to nie wystarczy. W efekcie zwiększyły się moce przerobowe i w br. zakłady będą mogły zaopatrzyć 6500 ton drobiu białego i 160 mln jaj

